N^er 233. ROK 1846. WTOREK 20 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 2''' 629	+ 8° 2	3, 77	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Mgła
17	2	3, 972	+ 17, 5	4, 69	Północny ,,	,,	
	10	4, 811	+ 10, 9	4. 54	Wschodni ,,	,,	
	6	27" 4''' 871	+ 9°, 4	4, 18	,, ,,	,,	Mgła
18	2	4 882	+ 19, 3	4, 56	PPł. Wschodni ,,	Pogoda	
	10	5, 083	+ 10, 8	4, 56	Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

U nas ciągle pogody niezwyczajnie piękne panują; — słońce około południa tak dogrzéwa, iż używający przechadzek, muszą letnio ubierać się, żeby im upał niedokuczył, — bo istotnie w sobotę, w niedzielę i wczoraj w poniedziałek, mieliśmy upał lipcowy. — Słowem tak pogodnéj jesieni, prawie tu nikt z żyjących nie pamięta.

Dworzec kolei żelaznéj coraz okazalszą przybiera postać, — pięknością swoją i ogromem wiele dotąd nawet w wielkich miastach niemieckich budowli tego rodzaju, przewyższa. Słychać że w pierwsze dni wiosny do samej granicy, a przynajmniéj zaraz z początku do Krzeszowic kolej żelazna będzie w ruchu, — kr. pruska bowiem dochodzi już do Mysłowic, a przez zimę aż do naszéj Szczakowy doprowadzoną będzie; — ku jesieni zaś ani wątpić że i warszawska, która już téj chwili do Piotrkowa dochodzi, zbiegnie się razem z krakowską i górnoszląską. — Na terrytorium krakowskiem wznoszą się cztery dworce, to jest: w Krakowie, w Krzeszowicach, w Trzebini i w Szczakowy. —

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 14 *Października.* —

N. Cesarz, na wstawienie się JO. xięcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiéj odzielić raczył lekarzowi instytutu Alexandryjskiego wychowania panien, doktorowi medycyny Gerhardtowi, w nagrodę odznaczającéj się gorliwością służby przy tym zakładzie, orders. Anny klasy 3éj.

— *Petersburg* 6 *Października.* —

Przez reskrypta cesarskie z·d. 13 i 14 września, najmiłościwiéj mianowani zostali kawalerami orderów: Orła białego, pełniący obowiązki pomocnika ministra skarbu, senator, tajny radca Oreus, i ś. Włodzimierza kl. 2, dyrektor cesarskiego liceum Alexandrowskiego, jenerałmajor Broniewski 2.

W gazecie Petersburgskiéj Niemieckiéj ogłoszony został list akademika Struve do sekretarza stałego akademii nauk, z doniesieniem, że astronom paryzki le Verrier odkrył nową główną planetę, leżącą za Uranusem. Podług wyrachowania le Verriera, planeta ta dostrzeżoną została z obserwatoryum berlińskiego, jako gwiazda ósméj wielkości. Pan Struve spodziewa się, za nastaniem przyjaznéj jasnéj pogody dojrzeć też planetę z obserwatoryum Pułkowskiego, za pomocą wielkiego refraktora, oznaczyć widoczną jéj średnicę i prawdziwą wielkość.

— *Berlin* 31 *Września.* —

Król pruski w nagrodę pracy podjętéj przy wydaniu dzieł Fryderyka Wielkiego, raczył udarować professora Preis kosztownym kamieniem, na którym Calandrelli wyrzeźbił bardzo podobny portret tego monarchy. Kamień otoczony jest do koła brylantami i ozdobiony koroną.

— *Frankfort n. M.* 28 *Września.* —

Na zwołane na dzień dzisiejszy zgromadzenie przyjaciół reformy więziennéj zebrało się z różnych krajów Europy 80 osób, tak inspektorów więzień duchownych i lekarzy, jakoteż uczonych, którzy więzienia obrali sobie za przedmiot teorycznych badań naukowych. Pomiędzy innemi przybył tu także z Warszawy hr. Fryderyk Skarbek. Po zagajeniu posiedzenia przez prezydującego, Dra Varrentrapp z Frankfortu, i wezwaniu członków do zdania sprawy o więzieniach w ich krajach, br. Skarbek wszedł z

kolei na mównicę i mówił o systemie więziennym w Polsce. Treść jego mowy jest następująca: Wychodzę z téj zasady, że pierwéj trzeba zreformować domy badań, a potem dopiero więzienia karne. System Auburna (oddzielenie w nocy, wspólność śród absolutnego milczenia we dnie) okazał się błędnym; przeciwnie zaś system celowy, skutecznym tak dla moralnego jak i fizycznego stanu więźni. I tak np. więzienia celowe wolnemi były od tyfusu, który w więzieniach wspólnych grasował, i gdy tu śmiertelność wynosiła 10 prct., tam tylko 3 prct. W przeciągu 10 lat liczono w więzieniach Warszawskich tylko dwóch obłąkanych. Odosobnienie przyprowadza więźniów nietylko do wyznania winy, ale sprawia także skuteczną poprawę. Uznani za niewinnych błogosławią urządzenie, które ich zasłania od wspólnictwa z zbrodniarzami i t. d.

— *München* 8 *Października.* —

Królewicz następca tronu szwedzkiego i królewicz Oskar, brat jego, przybyli dnia 5 b. m. do Nürnberga i nazajutrz rano w dalszą udali się podróż do München.

— *Paryż* 3 *Października.* —

Rząd otrzymał następującą telegraficzną depeszę: »*Behobia* 2 *paźdz. o godz.* 11 *przed południem.* Królewiczowie francuzcy przebyli właśnie granicę hiszpańską. Przyjęcie ich w Irun było świetne i serdeczne.«

Królowa belgijska z swemi dziećmi: xciem Brabancyi, hrabią Flandryi i królewną Ludwiką, przybyła onegdaj wieczór do Paryża.

Gabinet angielski miał dla tego umiarkować swą opozycyę przeciw zaślubinom xcia Montpensier, aby sobie zapewnić współdziałanie Francyi przeciw planom rozszerzania się Stanów Zjedn.

Z Londynu donoszą, że królowa Wiktorya od swego powrotu do Windsor czuje się słabą w skutku zaziębienia w czasie pobytu na wyspie Wight.

Dnia 19 z. m. odbyło się tu znowu zgromadzenie stronników wolnego handlu pod przewodnictwem xięcia Harcourt w pałacu Montesquieu. Panowie Michał, Chevalier, Horacy Say i Bastiat mieli długie mowy. *Jour. des Déb.* donosi o przystąpieniu do tego związku kilku znakomitych fabrykantów.

Nadeszłe z Algieru pod d. 25 wiadomości, które są w sprzeczności z nowinami przez *Messager* ogłoszonemi, nie są bardzo zaspokajające. Według nich, jenerał Cavaignac miał z swoją kolumną przybyć do Lalla Magrnia, dla strzeżenia granicy, któréj ma zagrażać Bu-Maza. Rozeszła się bowiem wieść, że ten fanatyczny naczelnik, stara się podburzyć Beni-Snasów (którzy, jak wiadomo, tak zwierzchnictwa marokańskiego jak francuzkiego nie uznają), aby stanąć na ich czele i rzucić się na podwładne Francuzom pokolenia, podczas gdy Abdelkader ma przedsięwziąć poruszenie w stronie południowo wschodniéj. Okoliczności te spowodowały i jenerała d'Arbouville do wyruszenia z Oranu.

W *Mémorial bordelais* z dnia 28 czytamy: Wczoraj wywieziono do cytadeli w Blaye 4ch jenerałów Karlistowskich, którzy od dawna przemieszkiwali w Bordeaux. Jest to środek ostrożności, aby przeszkodzić ich udaniu się przy teraźniejszych okolicznościach do Hiszpanii. Ci jenerałowie są: Villareal, Gomez, były minister wojny margr. Valdespina, jenerał Vargas, dworzanin Infanta don Sebastiana.

Według listów z Tangieru, zasługujących na wiarę, wszyscy przekonani są w deirze i mówią głośno, że Abdelkader wyrzekł się dalszych napaści na Algieryę. Wystawił on pokolenia nazbyt wiele nieszczęść, i w ostatnich wyprawach przekonał się o niepodobieństwie osiągnienia pomyślnych skutków w obec mnóstwa kolonij francuzkich i nowéj jch organizacyi, która dozwala im dosięgnąć go tak w górach najnieprzystępniejszych, jak i w najdalszych pustyniach.

Według doniesień z d. 19 sierpnia, nieporozumienia Francyi z rzecząpospolitą Hajtï zostały już załatwione i wzajemne stosunki znajdują się już na najlepszéj stopie, gdyż rząd francuzki miał dać zapewnienie, że nie uzna rzpltéj Dominikańskiéj.

Teraz kiedy tu nadszedł ratyfikowany kontrakt ślubny Infantki Ludwiki, okazuje się, że poprzednie podania o wysokości posagu jéj były przesadzone. Posag ten wynosi rzeczywiście tylko w gotówce 32 miliony realów, zatem nie więcéj jak $8\frac{1}{2}$ mil. fr. zamiast 32, o których ciągle mówiono. Do tego należą jeszcze dobra nieruchome.

Malarz historyczny Gabryel Guerin, konserwator muzeum w Strasburgu i profesor przy szkole przemysłowéj, zrobiwszy wycieczkę do Dwóch Mostów (Zweibrücken), w skutku wywrócenia się pojazdu życie utracił. Ciało jego przywieziono do Strasburga.

— *Londyn* 1 *Października.* —

Sądząc po korrespondecyi główniejszych dzienników londyńskich, ciągle jeszcze nie doszła do wiadomości publicznéj rzeczywista osnowa noty podanéj przez lorda Normanby do rządu francuzkiego względem zaślubin xcia Montpensier. Podczas gdy *Morn. Chronicle* obstaje w utrzymywaniu, że ona zawiera formalną protestacyę rządu angielskiego, *Standard* i *Morn. Herald* nie przestają dowodzić przeciwnie. *Times* roztropnie wstrzymuje się tak od potwierdzania jak od zaprzeczania treści, chociaż była ona pierwsza w doniesieniu o téj nocie.

Madrycki korrespondent dziennika *Standard* zapewnia, według kilku dzienników hiszpańskich, że hrabia Montemolin przybył do Hiszpanii przebrany jako ksiądz. Z tegoż miasta korrespondent dz. *Morning Chronicle* donosi, że flota angielska udała się do Gibraltaru, aby tam czekać na nowe instrukcye, i że goniec przybył d. 23 do Madrytu z depeszami z Londynu.

Rząd dał właśnie nowy i uderzający dowód,

ile pragnie być sprawiedliwym i pojednawczym względem Irlandyi. W liczbie urzędników usuniętych za poprzedniego rządu, z powodu ich należenia do związku repealów, a którzy przywróceni zostali przez nowy gabinet, objęty jest jeszcze głośny Smith O'Brien, jeden z naczelników Młodéj Irlandyi.

— *Dnia* 2 *Października.* —

J. K. W. xżna Pruska wsiadła wczoraj w Woolwich na parowy okręt *Black Eagle* i odpłynęła na ląd stały.

Doniesienia z Irlandyi są zatrważające w skutku ciągle powiększającéj się tam nędzy i głodu.

Lord Palmerston miał kazać wysłać parowy okręt do Madeiry (wyspy portugalskiéj), dla dania opieki tamecznym Anglikom.

W wiadomościach z Hawany pod dniem 26 sierpnia, nadesłanych okrętem *Britania*, utrzymują, że Stany Zjednoczone mają zamiar przyjąć za granicę rzekę Rio Grande, a Kalifornię wziąć tylko pod swój protektorat, przynajmniéj na tak długo, dopóki sami mieszkańcy nie zarządają swego wcielenia.

Przybył tu wczoraj porucznik Wagbron, ale tylko jako poprzedziciel gońca, który przywiezie pocztę wschodnio-indyjską, a którego on poprzedził, aby wszelkie potrzebne przygotowania poczynić Te poranne tutejsze dzienniki, które jak *Herald* i *Daly-News* przekładają drogę przez Marsylię, oświadczają zresztą, że teraźniejsza próba nie może być za stanowczą uważana, gdyż w Alexandryi nie poczyniono przygotowań, aby ztamtąd obie poczty razem odeszły; ale to nastąpi na następny raz.

— *Madryt* 28 *Września.* —

Dz. *Heraldo* donosi, że podwójne zaślubiny odbędą się już d. 4 października, poczem królowa i jéj siostra udadzą się z swemi mężami do Aranjuez i tam zabawią do d. 10, w którym to dniu (rocznica urodzin królowéj) rozpoczną się w Madrycie publiczne uroczystości.

Według ostatnich doniesień z Lisbony, Migueliści nie przestają niepokoić prowincyj.

Minister wojny zalecił jlnym kapitanom Walladolidu, Burgosu, Nawarry, Katalonii i prowincyj Baskijskich, aby xżętom Aumale i Montpensier w czasie ich podróży okazywali honory przynależne Infantom hiszpańskim.

P. Zea Bermudez po 13 letniéj nieobecno-przybył tu z Paryża.

Papiery spadają codziennie.

— *Konstantynopol* 23 *Września.* —

Wczoraj, jako pierwszego dnia świąt Bajramu, sułtan wraz ze wszystkiemi dygnitarzami państwa udał się ze zwykłą pompą do meczetu sułtana Achmeda dla odbycia modłów swoich.

Wskutek rozporządzenia sułtańskiego, odtąd przy poborze ludzi do wojska ma się odbywać rewizya lekarska, i w tym celu wydano dla lekarzy oddzielne instrukcye.

Po wypędzeniu powstańczego gubernatora powiatu Rawenduz w Azyi, Ressul Paszy, z jego pierwszego oszańcowanego stanowiska przez połączone siły wojenne Paszów Bagdadu i Mossulu, wyparło go następnie i z dalszych pozycyj. Wojska tureckie ruszyły potem na samo miasto Rawenduz, które po żywym oporze powstańców zostało zdobyte ucierpiawszy wiele, a Resul uciekł i był przez wojska ścigany. Zabrani w téj bitwie jeńcy, w liczbie 300—400 ludzi, zostali do Konstantynopola posłani.

Aby już raz położyć koniec trwającemu ciągle duchowi oporu w prowincyach Van, Dżezir i Kurdystanie, postanowił rząd wysłać tam korpus armii.

Miasto Adryanopol uległo powtórnie dnia 12 pożarowi, który zniszczył zupełnie sklepy szewców i siodlarzy; w przeciągu $3\frac{1}{4}$ godziny spłonęło 500 sklepów, 3 chany i kilkanaście domów wraz z znaczną ilością towarów. Najwięcéj ucierpieli przytem żydzi.

W Gallipoli dały się czuć d. 19 dwa dosyć silne trzęsienia ziemi.

Podług ostatnich wiadomości z gór Libanu, wszystko tam było spokojne.

Sławny herszt bandytów Abugosz, który od tak dawna napastował pielgrzymów do Jeruzalem idących, został nakoniec przez Paszę tego miasta pojmany wraz z bandą swoją wynoszącą 24 ludzi, wszyscy ci zbójcy odesłani zostali na wyspę Cypr do galer.

— *Rzym* 25 *Września.* —

Dla ulżenia narodowi ciężaru różnych dotąd istniejących podatków od rzeczy, niezbędnych tak dla bogacza jak dla ubogiego, dopóki nie będzie ogłoszony nowy w innym duchu ułożony system administracyi, zarządzone zostało zniżenie podatku od mlewa i soli.

Oprócz arcybiskupa w Gwatimali, Mons. Garcia Pelaez, otrzymał także płaszcz kardynalski arcybiskup i prymas Ormiański w Konstantynopolu, Mons. Ant. Hassun.

Słychać, że skład ministerstwa wojny, po nastąpionem odkryciu popełnianych przezeń nadużyć, zostanie całkiem zniesiony.

— *Neapol* 22 *Września.* —

Jutro wychodzi ztąd przez Salerno do prowincyi Basilicata korpus ruchomy armii, z 12 tysięcy ludzi złożony, we wszystkie obozowe i wojenne materyały opatrzony, w celu odbycia wielkich ćwiczeń wojennych pod Potenzą. Powrót nastąpi za 3 tygodnie. Król z licznym sztabem głównym uda się w kilka dni za korpusem, i sam kierować będzie manewrami. Królowa towarzyszyć ma królowi.

Pewna prywatna w Rzymie zamieszkała, gruntownie ukształcona, skarbowość z właściwym sobie talentem pojmująca osoba, przedstawiła niedawno kardynałowi sekretarzowi Stanu obszerny plan administracyi państwa pod względem skarbowym, w którym wykazuje, że w przeciągu krótkiego szeregu lat osiągnąć się da przewyżka najmniéj 40 milionów skudów. Plan ten rozebrany przez sekretarza Stanu i urzędników skarbowych, i nie tylko uznany za wykonalny ale nawet pod każdym względem za stosowny, znajduje się już obecnie w ręku Jego Świętobliwości.

— *Alexandrya 20 Września.* —
Mehmed Ali przywołał do Alexandryi wszystkich gubernatorów prowincyj i szeików wsiów. Odbędzie się wielka rada, której celem będzie zaopatrzenie w wszelkie potrzeby przez kraj wymagane, tak dla administracyi jak dla uprawy ziemi. Udzielone zostaną summy na zakupienie tak bydła jak i narzędzi rolniczych w miejscach gdzie takowych zachodzi potrzeba.

Rozmaitości.

ZERWANE ZWIĄZKI
(Ciąg dalszy.)

Około północy, gdy się salony przerzedziły, pani Dumeray, wolniejsza od zachodów, zamyślała oddać się uciechom tańca. W téj chwili młody człowiek, który od niejakiego czasu ścigał ją oczyma z źle ukrytem zajęciem, zbliżył się do niéj, i usiłując nadać swéj zakłopotanéj fizyonomii wyraz uprzejmości, jaki przybierają tancerze, prosząc do tańca przemówił do niéj cichym głosem:

Muszę z panią tańczyć najpierwszego kadryla i to koniecznie.

Mój Boże, rzekła pani Dumeray, spoglądając na około siebie z pomieszaniem, jak gdyby wszyscy słyszeli dziwne wyrazy do niéj wymówione; i dla czegóż to?

Nasze szczęście, może nawet życie, zawisły od rozmowy, o którą panią proszę... Jesteś pani wolna?

Tak jest, odpowiedziała młoda kobieta z głosem wzruszonym i drżącym.

W chwilę potem dał się słyszyć kontradans, i Edmnnd Dorsay figurował obok pani Dumeray w kadrylu najliczniejszym i najhuczniejszym.

Gdy ukończyli pierwszą figurę i druga połowa tańczyła ją z kolei, zapytała się po cichu:

Cóż więc takiego zaszło?

Posłuchaj pani, odrzekł Edmund, lecz pamiętaj nadewszystko, że najmniejszy wyraz zmieszania i wzruszenia byłby dla nas zgubny. Właśnie, czy to przypadkiem lub też przez zdradę, twój mąż zwrócił swą uwagę na nasze spojrzenia, i widziałem jak ręce ściskał ze złości. Nakoniec, od chwili naprożno go szukam po wszystkich salonach zniknął gdzieś.

Nie, nie, on tu jest... wyjąkała młoda kobieta, przestraszona w téj chwili obecnością męża, jakby zjawieniem się upiora wśród nocy.

W saméj rzeczy, pan Dumeray na początku kontredansu usiadł naprzeciwko nich, i z założonemi rękoma, nieporuszony i nieokazujący żadnego wzruszenia, starał się wyczytać z ich twarzy, co się w ich sercach działo.

Odwagi! on nas uważa, rzekł Edmund do pani Dumeray, która spuściwszy oczy, prawie omdlewająca dla zachowania przytomności, kręciła z całéj siły swoją niewinną chustkę batystową.

W téj chwili orkiestra dała znak do drugiéj figury, i wypadło na nich tańczyć oboje. Gdy wrócili na miejsce, młoda niewiasta drżała cała, i twarz jéj, zwykle świeża i rumiana, powlekła się śmiertelną bladością.

Już go nie ma, szepnął Edmund, przebiegłszy obojętnem na pozór spojrzeniem salon.

Zgubiona! rzekła pani Dumeray; zgubiona jestem bez powrotu! Listy, któreś pan do mnie pisał, są w mojem biórku, zdaje mi się, że widzę mego męża, jak je odbija i tłucze szkatułkę; w któréj są zamknięte. Co robić? mój Boże!

Jeden tylko jest sposób, jedyny, który pozostaje, odpowiedział Edmund, lecz wymaga zarazem i wielkiéj energii i wielkiego poświęcenia.

Mów! rzekła pani Dumeray, lecz głosem tak cichym, że ją zaledwie usłyszał kochanek.

Na panią teraz tańczyć, odrzekł Edmund biorąc ją za rękę.

Machinalnie była posłuszną w pewnym względzie popędowi, jaki jéj figurze nadano. W téj chwili tak mocno była wzruszoną i osłabioną, iż za najsłabszem popchnięciem, byłaby się wywróciła. Szczęściem, że kadryl, którego tańczyła, był liczny. Więcéj w nim się popychano niż tańczono, i ujrzała się bez przypadku na swem miejscu.

Serce mi pęka z boleści! wyrzekła natenczas. Oh! czemuż nie mogę umrzeć.

Możemy jeszcze być szczęśliwemi, odpowiedział Edmund. Znasz moją miłość! Ach czemuż ojciec twój nielitościwie moją odrzucał prośbę, jest temu pięć lat, z powodu, że nie dosyć byłem bogatym! Teraz, jeśli twój mąż wie wszystko, jeśli tylko wpadł na domysł, żeś mnie kochała, czy pojmujesz jak okropne życie trzeba będzie wlec przy nim? A więc, opuśćmy Hawr, powierz mi swoją przyszłość, uciekajmy Leonio! uciekajmy razem!

Uciekać! opuścić Ludwikę moją córkę! szepnęła pani Dumeray, nigdy!

A gdyby prawo upoważniło cię dopomnieć się o nią, gdyby przymusiło twego męża do oddania ci jéj? odpowiedział na chybi trafi Edmund.

Nie oszukujesz że mnie? czy będę mogła dopomnieć się i mieć sobie oddaną córkę?

Jestem tego pewny, odpowiedział zaślepiony miłością Edmund, nie znając wcale przepisów kodexu. Poczem szepnąwszy: za godzinę, u furtki ogrodu; ukłonił się z uszanowaniem i spiesznie odszedł.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.
Od dnia 18 do dnia 19 Października.

Rochlitz Herman, Krajewska Honorata ob., Katerle Ludwik, Chodylska Julia, Jastrzębski Stanisław ob., Hruzik Jan, Srednicki Ludwik, Sternberg Józef, Kamocki Antoni ob., Dunin Antonina ob., Podgórska Marya, Slaski Władysław, z Polski; -- Richter Herman, Stadnicki Julian ob., Siemoński Władysław, z Galicyi; -- Walter Juliusz, Norejkowicz Józef, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Kryszka Jakób, do Polski; -- Homulacz Klementyna ob., Nurkowski Norbert ob., do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

NOTARYUSZ PUBLICZNY
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia iż w moc reskryptu Trybunału z dnia 14 Października 1846 roku N. 5572 w kamienicy pod L. 618 w Krakowie przy ulicy Różanej, w dniu 26 b. m. i r. o godzinie 9téj z rana, w drodze pertraktacyi spadkowéj, po Józefie Komar, sprzedawane będą przez publiczną licytacyą, suknie, pościel, bielizna, stolarszczyzna, kosztowności i inne ruchomości, a to za gotową srebrną monetę.

Kraków d. 19 Października 1846 r.

(1r.) Franciszek *Jakubowski.*